

NIEZBĘDNIK STUDENTA I ROKU

REPETYTORIUM EGZAMINACYJNE
DO ĆWICZEŃ I EGZAMINU
Z HISTORII PAŃSTWA
I PRAWA POLSKIEGO

pod redakcją
Justyny Biedy i Doroty Wiśniewskiej-Jóźwiak



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

**NIEZBĘDNIK
STUDENTA
I ROKU**



40 LAT

WYDAWNICTWA
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

NIEZBĘDNIK STUDENTA I ROKU

REPETYTORIUM
EGZAMINACYJNE
DO ĆWICZEŃ I EGZAMINU
Z HISTORII PAŃSTWA
I PRAWA POLSKIEGO

pod redakcją
Justyny Biedy i Doroty Wiśniewskiej-Jóźwiak

 WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2013

Justyna Bieda, Marcin Głuszak, Tomasz Kubicki, Dorota Wiśniewska-Józwiak
– Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Historii Państwa i Prawa Polskiego
90–232 Łódź, ul. Kopcińskiego 8/12

Joanna Machut-Kowalczyk – stypendystka w ramach projektu
„Kształcenie kadr dla potrzeb rynku flexicurity i gospodarki opartej na wiedzy
– oferta kierunków nauk humanistyczno-społecznych UŁ”, współfinansowanego ze środków Unii
Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

RECENZENT

Marian Mikołajczyk

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Ewa Siwińska

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

PROJEKT OKŁADKI

Barbara Grzejszczak

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2013

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06341.13.0.S

ISBN (wersja drukowana) 978-83-7969-081-7
ISBN (ebook) 978-83-7969-333-7

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

Słowo wstępne

Skrypt został opracowany przede wszystkim z myślą o studentach I roku prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, przygotowujących się do egzaminu z historii państwa i prawa polskiego. Przedmiot ten, jako obligatoryjny, jest objęty programem nauczania dla powyższego kierunku studiów. Jednak opracowanie może z powodzeniem służyć także pomocą studentom innych kierunków, na przykład administracji, w ramach nauki przeznaczonych dla nich przedmiotów.

Skrypt zawiera materiał z dziesięciu dziedzin prawa, w tym: prawa osobowego, małżeńskiego, rodzinnego, opiekuńczego, spadkowego, rzeczowego, zobowiązań, pracy, karnego i procesowego. Każda z owych dziedzin została przedstawiona w osobnym rozdziale, przy zastosowaniu układu problemowego. Przeznaczenie opracowania do celów dydaktycznych skłoniło autorów poszczególnych części do poruszenia tylko pewnych wybranych zagadnień, które umożliwią młodym adeptom prawa zapoznanie się z podstawowymi instytucjami prawa prywatnego i publicznego oraz nabycie umiejętności sprawnego i świadomego posługiwania się podstawowymi pojęciami prawnymi.

Głównym zadaniem skryptu jest przedstawienie prawa feudalnego w opozycji do prawa nowożytnego. Do najistotniejszych cech prawa epoki feudalizmu należały: zwyczajowość, osobowość, stanowisko, nierówność, partykularyzm, formalizm oraz niepisany charakter.

Zwyczajowość wiązała się z tym, iż podstawę prawa feudalnego stanowił zwyczaj, czyli w przekonaniu ówczesnych reguła dana społeczności przez Boga – odwieczna, słuszna, konieczna i niezmienna („Prawo jest onym prawdziwym rozsądkiem, a mądrym umysłu ludzkiego baczeniem, którym Pan BÓG naturę ludzką obdarować raczył” – Statut litewski z 1588 r.). Z owego systemu reguł państwo przejmowało tylko niektóre i nakładało sankcje w razie ich naruszenia. W konsekwencji prawo zwyczajowe nie było niezmienne, lecz dostosowywane przez sądy do zmieniających się warunków. Dominacja powyższej cechy charakteryzowała prawo polskie aż do rozbiorów, a szczególnie uwidaczniała się na gruncie prawa prywatnego.

Zasada osobowości funkcjonowała pierwotnie i polegała na tym, iż każda jednostka rządziła się prawem swojej społeczności, niezależnie od tego, gdzie aktualnie przebywała. Nieuchronnie prowadziło to do konfliktów, ponieważ każda ze stron w procesie mogła podlegać innemu prawu. Takie sytuacje rodziły wątpliwości, który z systemów prawnych stosować: pozwanego czy powoda.

W związku z tym od XIII w. osobowość traciła na znaczeniu na rzecz terytorialności prawa. W myśl tej reguły wszyscy znajdujący się na danym terytorium byli poddani obowiązującemu na nim prawu. Jednak zasada ta nie była bezwzględnie przestrzegana, na co wpływ miał przede wszystkim stanowy charakter społeczeństwa, a także różnice etniczne i religijne skutkujące obowiązywaniem odrębnych norm prawnych dla Ormian, Tatarów i Żydów.

Stanowość prawa feudalnego wynikała ze stanowego charakteru społeczeństwa i cechowała prawo od okresu rozbicia dzielnicowego, czyli od momentu kształtowania się stanów, do końca XVIII w. Zgodnie z nią każdy stan rządził się swoim systemem prawnym: szlachta – prawem ziemskim, duchowieństwo – kanonicznym, mieszczaństwo – miejskim, a chłopcy – wiejskim.

Z powyższą zasadą związana była kolejna, polegająca na nierówności prawa. Wynikała ona z braku powszechności norm prawnych, istniejących odrębności i nadawania przez władców przywilejów stanowych. Nierówność funkcjonowała nawet w ramach tego samego stanu, przejawiając się na przykład na gruncie stosunków miejskich w przyznaniu jednemu miastu przywileju składu, który niekorzystnie oddziaływał na gospodarkę i rozwój pozostałych miast, a tym samym rodził ich rywalizację.

Cechujący prawo feudalne partykularyzm polegał na tym, iż na obszarze państwa funkcjonowało wiele systemów prawnych obowiązujących na poszczególnych terytoriach. Systemy te nie wykazywały różnic co do istoty, zatem niemożliwa była na przykład sytuacja, w której na jakimś obszarze zabójstwo stanowiło przestępstwo, a na innym już nie. Znaczące różnice zachodziły zwłaszcza między prawem obowiązującym w Małopolsce i Wielkopolsce, wynikając nie tylko ze zwyczaju, ale na ich istnienie miało wpływ również prawo stanowe. Wyrazem tego było na przykład nadanie tym prowincjom odrębnych statutów przez Kazimierza Wielkiego. Odmienne systemy prawne funkcjonowały też na Mazowszu, w Prusach i Wielkim Księstwie Litewskim. Różnice występowały też na przykład na gruncie prawa miejskiego, w ramach którego wykształciły się trzy podstawowe systemy: prawo chełmińskie, średzkie i magdeburskie.

Kolejna zasada – formalizmu – rodziła w postępowaniu sądowym obowiązek respektowania formy. Tym samym dawała sędziemu rozstrzygającemu sprawę furtkę umożliwiającą mu unikanie sporów z jedną ze stron. Jednocześnie skutkowało odsunięciem na bok kwestii ustalenia prawdy materialnej.

Prawo feudalne cechował również niepisany charakter. Wadą takiego stanu rzeczy był brak jednolitego tekstu, prowadzący do wykształcania się norm elastycznych i różnych wersji obowiązujących norm prawnych. W konsekwencji podejmowane były inicjatywy mające na celu spisywanie prawa. Zazwyczaj działania te podejmowały osoby prywatne związane ze stosowaniem prawa, między innymi sędziowie. Do sporządzonych spisów sięgały również inne osoby uczestniczące w procesie stosowania prawa, co doprowadziło do nabycia przez owe spisy mocy półoficjalnej. Od XVI w. podejmowano próby opracowania i uchwalenia

nia oficjalnych kodyfikacji prawa, które jednak zakończyły się niepowodzeniem, przynajmniej w zakresie spisania prawa materialnego.

Natomiast prawo nowożytne to już dominujące od XIX stulecia prawo stanowione i pisane (kodyfikowane), przyjmujące jako podstawę zasadę terytorialności prawa, jego powszechności, jednolitości i równości formalnej.

Skrypt został opracowany na podstawie wykładu prof. zw. dr. hab. Jacka Matuszewskiego – kierownika Katedry Historii Państwa i Prawa Polskiego, jednak go nie zastępuje, a jedynie wraz z notatkami z ćwiczeń i wykładu ma ułatwić studentom przygotowanie się do egzaminu.

Justyna Bieda i Dorota Wiśniewska-Józwiak

Rozdział I

Prawo osobowe

1. Przedmiot prawa osobowego

Prawo osobowe to zespół norm prawnych określających, jakie podmioty mogą uczestniczyć w obrocie prawnym (zdolność prawna) i na jakich zasadach mogą kształtować swoją sytuację prawną mocą własnych działań (zdolność do czynności prawnych). Współczesne rozwiązania nadają podmiotowość prawną wszystkim osobom fizycznym (ludziom), osobom prawnym, a także, w pewnym zakresie, innym podmiotom nie posiadającym osobowości prawnej. Krąg biorących udział w obrocie zależy więc od decyzji prawodawcy i określany jest normami prawa osobowego.

2. Osoby fizyczne

2.1. Początek osoby fizycznej

Osoba fizyczna co do zasady uzyskuje podmiotowość prawną z chwilą **żywego urodzenia**. Historycznie moment ten oznaczano na podstawie następujących przesłanek:

- a) okazanie przez noworodka cech życia, takich jak pierwszy krzyk, otwarcie oczu;
- b) uznanie dziecka przez ojca przez symboliczny gest podniesienia dziecka w górę (*sublatio*);
- c) nadanie imienia;
- d) rejestracja urodzenia.

Od XVI w. wraz z pojawieniem się rejestrów stanu cywilnego nabycie podmiotowości prawnej zaczęło wiązać z formalnym aktem rejestracji urodzenia dziecka – decydował moment wpisu do księgi. W XIX w. Kodeks Napoleona nakładał na ojca obowiązek okazania dziecka urzędnikowi w ciągu trzech dni od urodzenia w obecności świadków.

Wyjątki od zasady nabycia podmiotowości prawnej z chwilą urodzenia znane dawnemu prawu polskiemu powodowały, że człowiek w pewnych okolicznościach mógł stać się podmiotem prawa.

1. Przed urodzeniem:

Zgodnie z rzymską zasadą *Nasciturus pro iam nato habetur, quotiens de commodis eius agitur* („dziecko poczęte uważa się za narodzone, ilekroć chodzi o jego korzyści”) dopuszczano dzieci poczęte do dziedziczenia, jeśli otwarcie spadku nastąpiło przed urodzeniem. Wyrazem tej samej idei było rozwiązanie, które przewidywał Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego z 1825 r. Dziecko nienarodzone mogło mieć kuratora, który reprezentował jego interesy majątkowe, jeśli matka owdowiała po jego poczęciu a przed narodzeniem. W dawnym prawie polskim płód podlegał także ochronie prawa karnego. Pobicie kobiety ciężarnej ze skutkiem poronienia powodowało odpowiedzialność sprawcy z tytułu doprowadzenia do śmierci dziecka (musiał on zapłacić główszczyznę jak za zabójstwo).

2. Po urodzeniu:

Dziecko niewolników, nieposiadających zdolności prawnej, samo też jej nie uzyskiwało w chwili urodzenia. Jeśli jednak zostałyby wyzwolone, nabyłyby z tą chwilą podmiotowość.

2.2. Koniec osoby fizycznej

Końcem osoby fizycznej jest co do zasady moment jej **biologicznej śmierci**. Dawne prawo polskie знаło szereg wyjątków, polegających na przyjęciu fikcji prawnej rozdziałającej momenty końca życia ludzkiego i utraty podmiotowości w sensie prawnym. Wyjątki te mogły mieć charakter zawężający (człowiek faktycznie pozostawał przy życiu, a mimo to tracił podmiotowość prawną – traktowany był jak zmarły) lub rozszerzający (zmarły traktowany był przez prawo tak, jakby żył).

2.2.1. Wywołanie (proskrypcja), śmierć cywilna

Na mocy wyroku sądowego (wydawanego najczęściej zaocznie, w sytuacji, gdy niemożliwe było wymierzenie i wykonanie kary śmierci) człowiek tracił podmiotowość i ochronę prawa. Wywołaniec w sferze prawnej przestawał istnieć – pozbawiony był wszelkich praw majątkowych, mógł być bezkarnie zabity. Z czasem kara proskrypcji traciła na znaczeniu, a zamiast niej częściej stosowano nieco łagodniejsze sankcje: banicję lub infamię, powodujące ograniczenia w sferze zdolności do czynności prawnych, ale nie pozbawiającymi zupełnie podmiotowości prawnej.

Karą odpowiadającą dawnym sankcjom w prawie nowożytnym była śmierć cywilna. Na ziemiach polskich mogła być orzekana w XIX w. według Kodeksu Napoleona jako kara dodatkowa za najcięższe przestępstwa. Zniesiono ją dopiero w Królestwie Polskim w 1825 r.

2.2.2. Śmierć domniemana

W dawnym prawie konstrukcja domniemania śmierci polegała na tym, że osobę, która zaginęła w okolicznościach zagrożenia życia (graniczącego z pewnością śmierci), uznawano za zmarłą wraz z upływem terminu jednego roku i sześciu niedziel. Upływ czasu powodował automatyczne wystąpienie skutków prawnych odpowiadających śmierci biologicznej – w zakresie prawa osobowego – utraty podmiotowości prawnej. Mogło się więc zdarzyć, że uznany za zmarłego żył (na przykład dostał się do niewoli) albo odwrotnie – ktoś, kto faktycznie zginął, jeszcze przez rok i 6 tygodni traktowany był jak żyjący. Rodziło to niekorzystne skutki na przykład w sferze prawa spadkowego, dlatego też w systemach nowożytnych do uznania za zmarłego potrzebna stała się decyzja sądu, która oprócz samego stwierdzenia śmierci zaginionego wskazywała jej moment.

W Królestwie Polskim procedura ta mogła zostać wszczęta na wniosek zainteresowanych dopiero po 4 latach od ostatniej wiadomości, że człowiek znajdował się przy życiu. Sąd zlecał poszukiwania dowodów życia zaginionego prokuratorowi i dopiero w przypadku ich nieodkrycia w ciągu roku mógł wydać wstępne orzeczenie o uznaniu za zmarłego. Spadkobiercy uzyskiwali wówczas jednak tylko prawo pobierania pożytków z majątku zaginionego, a ostateczne uznanie za zmarłego – rodzące skutki tożsame z biologiczną śmiercią – mogło nastąpić dopiero po 30 latach od zaginięcia (chyba że zaginiony – gdyby żył – wcześniej ukończyłby 100 lat).

2.2.3. Śmierć klasztorna

W średniowieczu osoby wstępujące do zakonów klauzurowych uznawane były za „umarłe dla społeczeństwa”, co pociągało za sobą skutki także w zakresie prawa prywatnego (na przykład ich majątek podlegał dziedziczeniu).

2.2.4. Zasada reprezentacji w prawie spadkowym

Prawodawca na potrzeby prawa spadkowego korzystał z konstrukcji fikcji prawnej, polegającej na tym, że zmarli spadkobiercy „powoływani byli do życia” na moment otwarcia spadku po to, aby umożliwić dojsie do spadku ich krewnym.

3. Zdolność prawna

3.1. Pojęcie

Zdolność prawna to zdolność bycia podmiotem praw i obowiązków, czyli zdolność do uczestniczenia w obrocie prawnym (S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. I: X—XVIII w., Kraków 2002, s. 212)

W dawnym prawie możliwość uczestnictwa w obrocie prawnym nie służyła wszystkim członkom populacji, a jej zakres zależny był od szeregu czynników. Powszechna zdolność prawna, podobna rozwiązaniu znanemu ustawodawstwom współczesnym, polegającemu na przyznaniu jej wszystkim ludziom, pojawiła się na ziemiach polskich pierwszy raz dopiero w 1798 r. w Kodeksie Cywilnym zachodniogalicyskim.

Wcześniej zdolność prawna w najpełniejszym zakresie przysługiwała człowiekowi wolnemu, zdrowemu, nie pozbawionemu czci, krajowcowi (tuziemcowi), w stosunkach prawnych z osobami równymi stanem. Ludzie nie posiadający którejs z powyższych cech mogli:

- a) **mieć ograniczoną zdolność prawną,**
- b) **nie mieć w ogóle zdolności prawnej.**

3.2. Czynniki wpływające na zakres zdolności prawnej

3.2.1. Niewola

W dawnym prawie ludzie niewolni w zasadzie całkowicie pozbawieni byli zdolności prawnej. Traktowani byli przez prawo jak rzeczy ruchome lub część nieruchomości (jeśli byli osadzeni na gruncie pańskim) – nie byli więc podmiotami a przedmiotami obrotu prawnego. Ludność niewolna mogła niekiedy uczestniczyć w bardzo ograniczonym zakresie w obrocie, ale zakres zdolności prawnej uzależniony był od woli pana. Niewolni mogli na przykład za jego zgodą wchodzić w związki małżeńskie, zawierać umowy w drobnych sprawach, gromadzić środki finansowe na wykup z niewoli.

3.2.2. Stan

W społeczeństwie feudalnym decydujący wpływ na zakres zdolności prawnej miała przynależność stanowa. **Względny charakter zdolności prawnej** polegał na tym, że inny był jej zakres w stosunkach prawnych w obrębie własnej warstwy społecznej, inny w kontaktach z przedstawicielami pozostałych stanów. Wyrazem tego były na przykład ograniczenia w prawie małżeńskim (małżeństwo między